



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1040)

120. posiedzenie
Komisji Gospodarki
i Finansów Publicznych
w dniu 9 grudnia 2003 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Umowy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Tadżykistanu w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i majątku, podpisanej w Warszawie dnia 27 maja 2003 r.
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze.
3. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o Narodowym Banku Polskim oraz o zmianie innych ustaw.

(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 02)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Markowski)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Szanowni Państwo!

Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych.

Witam serdecznie naszych gości, witam serdecznie członków komisji.

Przypomnę, że dzisiaj mamy do rozpatrzenia trzy projekty ustaw. Pierwszy: ustawa o ratyfikacji Umowy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Tadżykistanu w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i majątku, podpisanej w Warszawie dnia 27 maja 2003 r. I w tej sprawie, jak sądzę, rząd reprezentowany jest przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych – witam serdecznie pana dyrektora. Kolejna ustawa to ustawa o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze. W tej sprawie rząd reprezentowany jest przez sekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska, pana ministra Szamałka, którego serdecznie witam, bardzo serdecznie, najbardziej serdecznie, jak można, bo to kolega. I ustawa o Narodowym Banku Polskim. W tej sprawie, jak sądzę, rząd reprezentowany jest między innymi przez Ministerstwo Finansów, a zaprosiliśmy także w sprawie tej ustawy przedstawicieli Narodowego Banku Polskiego – tak powoli czytam, bo nie wszyscy już się wpisali na listę.

Proszę państwa, podzielmy się może zaraz na początku obowiązkami sprawozdawczymi. Od końca: główny bankowiec komisyjny, pan senator Wnuk...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ponieważ wyszedł ze szpitala, Pani Senator, co też się zdarza, jak pani pamięta. Pan senator Wnuk będzie sprawozdawcą ustawy o Narodowym Banku Polskim. Prawo geologiczne i górnicze – tu, jak sądzę, nie ma wątpliwości, kto będzie sprawozdawcą, ja będę. I jeżeli chodzi o pierwszą ustawę, ustawę o opodatkowaniu, to kto z państwa się deklaruje?

(Senator Władysław Mańkut: Ja mogę.)

Pan senator Mańkut, bardzo proszę.

Mamy podzielone obowiązki, wobec tego przystępujemy do realizacji porządku.

Pierwsza ustawa – bardzo proszę przedstawiciela rządu o przedstawienie stanowiska rządu w tej kwestii. Proszę bardzo.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawno-Traktatowego
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych**

Piotr Ogonowski:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

W moim wystąpieniu dotyczącym ratyfikacji za zgodą wyrażoną w ustawie umowy między rządem Polski a rządem Republiki Tadżykistanu, w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i majątku, pragnę odnieść się przede wszystkim do kwestii, które mają zasadnicze znaczenie z punktu widzenia resortu spraw zagranicznych. Dotyczą one trybu ratyfikacji oraz szerszego kontekstu, w jakim umowa jest zawierana. Uregulowania merytoryczne i ich skutek dla polskiego ustawodawstwa i budżetu zostaną przedstawione w sposób bardziej wyczerpujący przez przedstawiciela Ministerstwa Finansów.

Jeśli chodzi o tryb ratyfikacji, omawiana umowa zawiera przepisy określające stawki i zasady opodatkowania od dochodu i majątku, co zgodnie z art. 217 konstytucji wymaga regulacji ustawowej. W związku z wymogiem art. 89 ust. 1 pkt 5 konstytucji przewidującym, iż ratyfikacja przez Polskę umowy międzynarodowej wymaga uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie, jeżeli umowa dotyczy spraw uregulowanych w ustawie lub co do których konstytucja wymaga ustawy, przyjęty tryb tak zwanej dużej ratyfikacji nie budzi żadnych wątpliwości, jest to również zgodne z utrwaloną od kilku lat praktyką.

Jeśli chodzi o szerszy kontekst polityczny zawarcia omawianej umowy z Tadżykistanem, postrzegamy to jako krok w kierunku rozwoju i aktywizacji współpracy dwustronnej między obydwojma państwami. Podczas wizyty prezydenta Tadżykistanu w Warszawie 27 maja bieżącego roku oprócz tej umowy podpisano również umowy o współpracy w zakresie zwalczania przestępczości oraz o współpracy w dziedzinie kultury. Uregulowano więc tutaj cały kompleks zagadnień traktatowych. Musimy, oczywiście, mieć świadomość, iż w relacjach z Tadżykistanem, podobnie jak z innymi państwami tego regionu powstałymi po rozpadzie ZSRR, jesteśmy na etapie budowania współpracy i rozwoju stosunków traktatowych, a wymiernych efektów tej współpracy można oczekiwać w dłuższej perspektywie czasowej, no i głównie będą to efekty gospodarcze.

Pragnę też dodać, że umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania należą do istotnych instrumentów prawnych w sferze międzynarodowej współpracy gospodarczej, ponieważ stwarzają dogodne warunki międzynarodowej wymiany dóbr, usług i przepływu kapitału i osób. Polska podpisała już takie umowy z dziewięćdziesięcioma państwami i dąży do związania się analogicznymi umowami z jak największą grupą państw, z którymi rozwijamy współpracę gospodarczą.

Kończąc, chcę dodać, że ratyfikacja umowy nie pociągnie za sobą żadnych zobowiązań finansowych dla budżetu państwa ani nie spowoduje konieczności zmian w obowiązującym ustawodawstwie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Kto z państwa senatorów?

To ja przy okazji, Panie Dyrektorze, zapytam: jakie są w tej chwili obroty handlowe z Tadżykistanem?

**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawno-Traktatowego
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Piotr Ogonowski:**

Obroty handlowe są zmienne co roku.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Na pewno, tylko jakie są?)

Dane, które mamy...

(Przewodniczący Jerzy Markowski: My wiemy...)

...co do 2002 r., mówią o około czterech milionach w eksporcie i dwudziestu siedmiu milionach w imporcie, my eksportujemy głównie towary przetworzone, a z Ta-dżykistanu importujemy głównie surowce.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Importujemy surowce? Jakie?)

(Senator Genowefa Ferenc: Jakie?)

Aluminium i bawełnę.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dobrze, kto z państwa ma pytania? Nikt.

Wobec tego stawiam wniosek o przyjęcie projektu uchwały w brzmieniu przed-stawionym przez marszałka Sejmu w piśmie skierowanym do marszałka Senatu, druk nr 532.

Kto z państwa jest za przyjęciem takiego projektu uchwały?

Wszyscy są za. Dziękuję bardzo.

Sprawozdawcą będzie pan senator Mietła. Dziękuję bardzo.

(Głos z sali: Mańkut.)

Mańkut, przepraszam bardzo, przepraszam bardzo.

Przystępujemy do rozpatrzenia drugiego punktu porządku: ustawa o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze.

Głos ma pan minister Szamałek.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska
Krzysztof Szamałek:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo Senatorowie!

Nowela ustawy – Prawo geologiczne i górnicze, którą rząd wniósł do Wysokiej Izby, jest w sumie niewielką nowelą prawa geologicznego i górniczego. Usuwa ona pewną niedogodność związaną z przepisem okresowym, w 2001 r. bowiem Sejm zapi-sał, iż zadania państwowej służby geologicznej minister może powierzyć Państwowemu Instytutowi Geologicznemu na okres do końca tego roku, czyli do 31 grudnia 2003 r., i do tego czasu winien pomyśleć albo o zastąpieniu tej formuły jakąś nową strukturą administracyjną, albo o utrzymaniu dotychczasowego stanu. Po analizie uznaliśmy, że ten stan trzeba uznać za utrwalony praktyką i dobrymi wynikami, dlate-go też rząd wnosi o to, żeby zadania państwowej służby geologicznej były przez mini-stra powierzone Państwowemu Instytutowi Geologicznemu. Gdyby jednak te zadania były wykonywane w sposób niewłaściwy, o czym mówi ust. 4, wówczas można byłoby je przekazać innym jednostkom, które funkcjonują w Polsce, o zbliżonym profilu. My-

śle tutaj o takich instytucjach jak Główny Instytut Górnictwa, Instytut Geodezji i Kartografii czy wreszcie placówki naukowo-badawcze lub akademickie mające odrębne wydziały geologiczne. I to jest pierwsza kwestia.

Druga dotyczy tego, że zadania państwowej służby geologicznej są doprecyzowane poprzez wymienienie rejestru zadań.

Pierwsza poprawka doprecyzowuje w stosownym artykule pozycję Głównego Geologa Kraju. Art. 101 pkt 1 otrzymuje więc brzmienie: „minister właściwy do spraw środowiska działający przy pomocy Głównego Geologa Kraju, będącego sekretarzem stanu lub podsekretarzem stanu w urzędzie obsługującym tego ministra”. Do tej pory ustawa – Prawo geologiczne i górnicze wskazywała, że minister właściwy do spraw środowiska działa przy pomocy Głównego Geologa Kraju, ale nie precyzowała, z kim ten urząd powinien się kojarzyć. Dwukrotnie już się tak zdarzyło, w wyniku różnych zmian organizacyjnych w urzędzie ministra środowiska, że nie było wskazanej osoby, która pełniłaby ten urząd, co rodziło określone konsekwencje dotyczące tak ważnego procesu, z punktu widzenia działalności gospodarczej, jak proces koncesjonowania działalności wydobywczej, nadzór nad tą działalnością wydobywczą. I w związku z tym pojawiła się propozycja usytuowania tego urzędu w taki sposób, jaki zwyczajowo był stosowany – nie jest to więc coś, co odbiega od stosowanej praktyki, ale sankcjonuje tę praktykę na wypadek, gdyby ponownie zaistniały takie sytuacje, o których wspominałem.

I taka jest istota treści tej noweli. Zapowiadałem już w imieniu pana ministra Śleziaka nowelę i chcę tę zapowiedź powtórzyć również tutaj. Mówiłem także podczas obrad senackiej Komisji Ochrony Środowiska, że rząd przygotowuje znaczącą nowelę prawa geologicznego i górniczego i będzie ją proponował Wysokiej Izbie w pierwszym półroczu przyszłego roku. Nowela ta będzie usuwać te istotne mankamenty zapisów, które w toku stosowania ustawy udało się rozpoznać. Wiąże się to z procesem wielu konsultacji ze środowiskami, których ta ustawa dotyczy. Tyle, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.
Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec:

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne zgłosiło do ustawy dwie uwagi wraz z propozycjami poprawek. Pierwsza dotyczy art. 102a, art. 1 pkt 2 noweli, w którym określono katalog zadań państwowej służby geologicznej. Przepis ten w ust. 1 w pkt 7, to jest ostatni punkt, zawiera błąd gramatyczny, a ponadto został skonstruowany w sposób niezgodny z zasadami techniki prawodawczej. Założeniem ustawodawcy było pozostawienie otwartego katalogu zadań służby geologicznej. Wydaje się, że właściwsze byłoby zastąpienie tej konstrukcji propozycją dopisania w zdaniu wstępnym w art. 102a zwrotu „w szczególności” oraz skreślenie pktu 7.

Druga uwaga dotyczy...

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Czyli sformułowania „inne zadania”, tak?)

Tak.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Proszę dalej.)

Druga uwaga dotyczy art. 102a ust. 2, również art. 1 pkt 2 noweli, zgodnie z którym wykonywanie zadań państwowej służby geologicznej minister właściwy do spraw środowiska powierza Państwowemu Instytutowi Geologicznemu. Wydaje się, że taka redakcja przepisu nie jest właściwa, ponieważ wykonywanie zadań państwowej służby geologicznej zostaje w rzeczywistości powierzone instytutowi na mocy przepisów tej ustawy, a nie decyzją ministra właściwego do spraw środowiska. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo.

Chcę powiedzieć, że do marszałka Senatu wpłynęło pismo Związku Pracodawców Branży Geologicznej, z 1 grudnia bieżącego roku, w którym to piśmie związek również kwestionuje sformułowanie w art. 102a pkt 7 „inne zadania” i wnioskuje o jego skreślenie. Związek pisze: „Tego rodzaju zapis oprócz wątpliwości co do poprawności legislacyjnej otwiera szerokie pole do wyłączenia środków publicznych spod rządów ustawy o zamówieniach publicznych, wprowadza groźną uznaniowość w przeprowadzeniu negocjacji między zainteresowanymi stronami co do wypełnienia konkretnego znaczenia słów «inne zadania» i grozi monopolizacją rynku usług geologicznych”. Tak napisano w tym piśmie.

Nim pan minister przygotowuje swoje stanowisko w sprawie poprawek Biura Legislacyjnego, państwo senatorowie, jak sądzę, chcą zadać pytania.

Pan senator Graczyński.

Senator Adam Graczyński:

Może nie będzie to pytanie, tylko raczej przedstawienie stanowiska. Komisja Ochrony Środowiska rozpatrywała tę ustawę na posiedzeniu i zastanawiała się, jak ustosunkować się do materii ustawy i do opinii Biura Legislacyjnego. Zналиśmy też oczywiście opinię pracodawców przedsiębiorstw geologicznych. Po wnikliwej dyskusji postanowiliśmy przychylić się do stanowiska pracodawców przedsiębiorstw geologicznych i dlatego właśnie ta poprawka została przyjęta przez komisję, poprawka pierwsza w opinii Biura Legislacyjnego.

Dyskutowano też nad poprawką drugą. Po wysłuchaniu opinii pana ministra i po dyskusji stwierdzono, że komisja nie popiera tej poprawki, wynikającej z opinii Biura Legislacyjnego. Opowiedzieliśmy się więc za tą jedną poprawką. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Kto z państwa senatorów chciałby jeszcze zabrać głos?

Proszę, Panie Ministrze, czy pan minister chciałby się do tego odnieść?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska
Krzysztof Szamalek:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Te uwagi Biuro Legislacyjne zgłosiło już, jak pan senator Graczyński powiedział, na posiedzeniu Komisji Ochrony Środowiska. Ustosunkowywałem się do nich, mówiąc, że zapis „w szczególności” i wykreślenie słów „inne zadania” w sumie jest do przyjęcia. Mówiłem też, iż nie wiem, czy zdążymy z terminem przyjęcia tej ustawy, bo 31 grudnia tego roku wygasza przepis mówiący o tymczasowości powierzenia Państwowemu Instytutowi Geologicznemu tych zadań i od 1 stycznia następnego roku musi być podstawa prawna do tego, żeby instytut mógł wykonywać swoje zadania. Dlatego też zapowiadałem, że w tej noweli, która będzie skierowana do Wysokiej Izby w pierwszej połowie przyszłego roku, te sprawy byłyby oczywiście uregulowane. Jeśli państwo senatorowie, którzy mają znacznie więcej ode mnie doświadczenia, jeśli chodzi o proces legislacyjny, twierdzicie, że to nie utrudni działania w tym zakresie, to oczywiście, wedle państwa oceny, można tę poprawkę przyjąć.

Druga poprawka, którą zaproponowało Biuro Legislacyjne, była przedmiotem naszej dyskusji i polemiki. My uważamy, że nie powinno być ustawowego automatyzmu, jeśli chodzi o powierzenie zadań państwowej służby geologicznej PIG. Wówczas pismo, które cytował pan senator, stałoby się tym bardziej zasadne. Wyklucza się bowiem tym sposobem tak naprawdę możliwość powierzenia tych zadań innym podmiotom, na przykład przedsiębiorstwom geologicznym. Tutaj się wylicza, jakie zadania należą do państwowej służby geologicznej, i to minister powierza te zadania. Jest tu również ust. 4, który mówi, że jeśli te zadania są wykonywane niewłaściwie, to minister może je powierzyć innym jednostkom – jeżeli się potwierdzą informacje, że ta działalność prowadzona jest niewłaściwie. Dlatego też wnosiliśmy o odrzucenie tej poprawki, co też Wysoka Komisja Ochrony Środowiska zechciała uczynić.

Takie jest nasze stanowisko co do tych poprawek, Panie Senatorze.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Z formalnego punktu widzenia, Panie Ministrze, ta sprawa wygląda w ten sposób, że nawet gdyby komisja gospodarki w tej chwili nie podjęła tego wniosku Biura Legislacyjnego, to i tak ten wniosek będzie zgłoszony przez Komisję Ochrony Środowiska i musi być przedmiotem rozpatrywania przez połączone komisje i w ogóle przez Senat. Wobec tego nawet lepiej byłoby w tej chwili przyjąć ten wniosek, wykluczilibyśmy po prostu konieczność jeszcze jednego posiedzenia komisji, na którym musielibyśmy dyskutować między sobą na temat zasadności tego stanowiska – jedni byliby za, drudzy przeciwko.

Wobec tego ja wnoszę o rozpatrzenie w trakcie głosowania losów poprawki pierwszej Biura Legislacyjnego.

Co do drugiej poprawki, jak sędzę, pan minister wytłumaczył swoje stanowisko dość zasadnie, na tyle, że ja przynajmniej nie będę wnoszył o wprowadzenie tej poprawki.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby przejąć tę poprawkę?

Czy ktoś z państwa senatorów ma pytanie do pana ministra w sprawie materii ustawy?

Jesteśmy kadrowo gotowi, Panie Ministrze?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Krzysztof Szamalek:

Tak, Panie Senatorze.

Sytuacja będzie taka sama, jak jest w tej chwili. Poprawka nie zmienia niczego poza tym, że następuje ustabilizowanie kwestii powierzania tych zadań – będą powierzone nie na podstawie okresowego wypełniania ustawy z zaznaczeniem konkretnie roku, tylko na podstawie stałego upoważnienia ministra środowiska.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Wobec tego mamy jedną poprawkę, poprawkę pierwszą według przedłożenia Biura Legislacyjnego, polegającą na skreśleniu pktu 7 oraz w zdaniu wstępnym po wyrazie „należy” dodaniu wyrazu „w szczególności”.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (8)

Kto jest przeciwko? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Jeden senator wstrzymał się od głosu.

Teraz głosujemy za przyjęciem projektu uchwały w sprawie ustawy wraz z poprawką.

Kto z państwa jest za przyjęciem? (8)

Witamy pana senatora, dzień dobry.

Kto jest przeciwko? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję bardzo.

Sprawozdawcą jestem ja.

Dziękuję, Panie Ministrze, dziękuję państwu za udział w posiedzeniu podczas prac nad tym punktem. Jeśli pan minister ma ochotę i czas, to proszę z nami pozostać, a jeśli nie, to dziękujemy.

Przystępujemy do punktu trzeciego: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o Narodowym Banku Polskim.

Przypominam, że pan senator Tadeusz Wnuk zadeklarował, że będzie sprawozdawcą.

Proszę uprzejmie, rozumiem, że teraz rząd reprezentowany przez Ministerstwo Finansów. Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Instytucji Finansowych
w Ministerstwie Finansów
Przemysław Morysiak:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Na początku chciałbym przeprosić w imieniu pana ministra Chalupca, ale godzinę temu miało się skończyć posiedzenie Komisji Finansów Publicznych w sprawie ustawy o funduszach inwestycyjnych, ale w tej chwili trwa tam zażarta dyskusja. Pan minister, tak jesteśmy umówieni, jak tylko się skończy tamto posiedzenie, to mnie tu zmieni.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Wiem, przed chwilą był, przepraszał za nieobecność.)

Tak to jest, niestety.

Jeżeli chodzi o zmianę ustawy o Narodowym Banku Polskim, to mamy do czynienia czy mieliśmy do czynienia z rządowym projektem zmiany tej ustawy i trzema

projektami poselskimi. Jeżeli chodzi o ten projekt, który został przedłożony Wysokiemu Senatowi przez Sejm, to on w przeważającej mierze zawiera rozwiązania zaproponowane właśnie przez Radę Ministrów w tym rządowym projekcie ustawy o NBP, druk sejmowy nr 450, w niektórych fragmentach uzupełniony jest o elementy wniesione w ramach poselskich projektów oraz poprawek, które były zgłaszane. Jeżeli chodzi o rządowy projekt, to on właściwie miał jeden cel, chodziło o to, aby ostatecznie zsynchronizować prawny status NBP z wymogami traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską, a także ze statutem Europejskiego Systemu Banków Centralnych i Europejskiego Banku Centralnego.

I teraz omówię po kolei najważniejsze postulaty, które znalazły się w tym przedłożeniu. Są zmiany, w których wyodrębniono jako jedno z zadań Narodowego Banku Polskiego opracowywanie statystyki pieniężnej, czyli gromadzenie wszelkich informacji statystycznych z punktu widzenia prowadzenia polityki monetarnej i systemu bankowego, gdyż zgodnie ze statutem tego systemu jest to jedno z istotniejszych zadań Europejskiego Banku Centralnego. Ponadto dokonano pewnego przededefiniowania formuły z reprezentacji Rady Ministrów na...

(Sygnał telefonu komórkowego)

Przepraszam, ale chyba właśnie dzwoni pan minister.

Właśnie dostałem informację, że skończyło się już posiedzenie komisji i pan minister za trzy minuty tutaj będzie.

Może jednak dokończę. Przedmiotem tego projektu jest przededefiniowanie reprezentacji Rady Ministrów, jeżeli chodzi o udział w posiedzeniach Rady Polityki Pieniężnej, w związku z koniecznością dostosowania... Po prostu nie będzie, zresztą na zasadach wzajemności, przedstawiciela Rady Ministrów na posiedzeniach Rady Polityki Pieniężnej. Dokonano zmian w zakresie stosowania instrumentów polityki pieniężnej, jak również dość istotnych zmian w całej sferze gospodarki finansowej czy tego, co się wiąże z gospodarką finansową Narodowego Banku Polskiego. Przede wszystkim ustalono inną wysokość funduszu statutowego NBP, przekazując ze względu na konieczność zharmonizowania prawa część funduszu rezerwowego na powiększenie funduszu statutowego. Ponadto proponuje się zniesienie wszystkich tych funduszy, które są funduszami specjalnymi, a na które musiała być wyrażona zgoda przez ministra finansów. Również wprowadzono zmianę dotyczącą badania sprawozdania finansowego Narodowego Banku Polskiego. W tej chwili jest tak, że to specjalna komisja powołana uchwałą przez Radę Ministrów bada sprawozdanie finansowe NBP, a zgodnie z wymogami musi to być niezależny biegły rewident – i taka propozycja znalazła się w przedłożeniu rządowym, z jednoczesną propozycją, aby tego rewidenta wybierała rada. I to są te zmiany... Oczywiście jeszcze w wielu miejscach doprecyzowano, dokonano korekt wynikających z konieczności zsynchronizowania czy zharmonizowania z tymi aktami, o których mówiłem, ale te zmiany są mniejszej wagi i o nich już, myślę, nie będę mówił.

Ponadto w trakcie prac sejmowych została wprowadzona jeszcze jedna istotna modyfikacja, zniesiono mianowicie przepis, który w chwili obecnej stanowi, iż rezerwa obowiązkowa banków jest nieoprocentowana. Propozycja, która przeszła przez Sejm, wprowadza takie oprocentowanie rezerwy obowiązkowej i w tym zakresie władna do podjęcia decyzji o wysokości stopy tej rezerwy byłaby właśnie Rada Polityki Pieniężnej. Ten istotny element został więc także wprowadzony.

Może od razu też wspomnę, że przychylność rządu, bo również rząd ustosunkowywał się do poselskich poprawek zgłoszonych w trakcie drugiego czytania, zyskała również zmiana – która między innymi była dyskutowana na posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej Senatu – polegająca na powiązaniu mechanizmu oprocentowania rezerwy obowiązkowej z przeznaczeniem części środków z tego oprocentowania, które tak na dobrą sprawę należałoby się bankom na specjalny fundusz, tak zwany fundusz poręczeń unijnych – miałby on zapewnić udział we współfinansowaniu i prefinansowaniu zadań związanych z wykorzystaniem środków pomocowych Unii Europejskiej. To jest w pewnym sensie poprawka wynegocjowana między stroną rządową a środowiskiem bankowym, które z jednej strony jakby dopuszcza możliwość oprocentowania rezerwy obowiązkowej. Z drugiej strony jednak, aby ta rezerwa nie popłynęła szerokim strumieniem do sektora bankowego, to w tej zmianie, którą przyjęła komisja spraw zagranicznych, mówi się o tym, że odpowiednio przez trzy lata przeznacza się 80%, 60% i 50% z tego tytułu właśnie na ten specjalny fundusz poręczeń, który w tej chwili, jeżeli chodzi o podstawę prawną, jest przygotowywany. Będzie specjalny projekt ustawy o funduszu poręczeń unijnych, który ma wspomóc przedsiębiorców, jeżeli chodzi o współfinansowanie i prefinansowanie zadań z funduszy pomocowych Unii. Na to chciałbym przede wszystkim zwrócić uwagę, gdyż było to dyskutowane w Sejmie w ramach poprawek. Wtedy rząd się do tego ustosunkował przychylnie między innymi ze względu na to, że zostało wynegocjowane stosowne porozumienie. To tyle. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Rozumiem, że skorzystamy również z obecności pierwszego wiceprezesa Narodowego Banku Polskiego, pana prezesa Stopyry, gdyby chciał w tej sprawie zabrać głos. Witam pana serdecznie.

**Pierwszy Zastępca Prezesa Narodowego Banku Polskiego
Jerzy Stopyra:**

Tak, dziękuję bardzo.

Właściwie pan dyrektor powiedział w takim syntetycznym skrócie o tych najważniejszych zmianach, które zawiera projekt tej ustawy, ale chciałbym jeszcze wspomnieć o jednej rzeczy. Projekt tej ustawy mianowicie zawiera również pewną poprawkę, która dotyczy zasad powoływania członków Rady Polityki Pieniężnej. Po ostatnim orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego w sprawie powołania pana profesora Czekaja na członka rady wiemy, że obecne zapisy są w tym zakresie nieprecyzyjne, niezgodne z konstytucją i stąd właśnie propozycje, które te zapisy precyzują, wyjaśniają sprawę. Tak że mamy nadzieję, że żadnych wątpliwości co do legalności powoływania członków Rady Polityki Pieniężnej w tym nowym trybie już nie będzie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję, Panie Prezesie.

Chce jeszcze zabrać głos Biuro Legislacyjne.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Dziękuję bardzo.

Uwagi zgłoszone przez Biuro Legislacyjne na posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej zostały uwzględnione i znalazły wyraz w poprawkach czwartej, piątej i szóstej zawartych w sprawozdaniu komisji.

Poprawka czwarta ze sprawozdania komisji zmierza do tego, aby wprost w ustawie powiedzieć, że roczne sprawozdanie finansowe Narodowego Banku Polskiego za rok 2003 będzie badane jeszcze według dotychczasowych zasad. Ustawa uchwalona przez Sejm takiego przepisu nie zawierała, w związku z czym mogłyby być wątpliwości co do tego, w jaki sposób to ma się odbywać, chodzi o sprawozdanie finansowe NBP za rok 2003.

Poprawka piąta sprawozdania komisji przewiduje odłożenie w czasie do 1 maja 2004 r., czyli do dnia akcesji, obowiązywania art. 12 ust. 2 pkt 2 z tego powodu, że dotyczy on oprocentowania rezerwy obowiązkowej. Przepis, który mówi o tym, że w ogóle taka rezerwa może być oprocentowana, a właściwie skreślenie dotychczasowego zakazu oprocentowania rezerwy, ma wejść w życie 1 maja i tego dnia powinien również wejść w życie przepis, który upoważnia Radę Polityki Pieniężnej do ustalania wysokości oprocentowania tej rezerwy, czyli art. 12 ust. 2 pkt 2 w nowym brzmieniu.

I poprawka szósta ze sprawozdania komisji spraw zagranicznych precyzuje, że art. 6 ust. 1, który określa datę przekazania środków z funduszu rezerwowego Narodowego Banku Polskiego na fundusz statutowy NBP na 31 grudnia 2003 r., wejdzie w życie z dniem 31 grudnia 2003 r., a nie po upływie czternastu dni od dnia ogłoszenia, jak chce ustawa w wersji uchwalonej przez Sejm, ponieważ mogłoby, jak się wydaje z dużym prawdopodobieństwem, dojść do wejścia tego przepisu w życie po tej dacie, po 31 grudnia.

Ponadto chciałabym prosić komisję o przyjrzenie się art. 5 i zaproponować pewną zmianę do tego przepisu, zmianę, która nie ma charakteru merytorycznego, ale troszkę ten przepis ucywilizowałaby i wyeliminowałaby pewne błędy. Chodzi o art. 5 ust. 1 i 3. Zostały tutaj przyjęte dwie techniki osiągnięcia jednego celu. Chodzi o to, że do Rady Polityki Pieniężnej i do członków Rady Polityki Pieniężnej powołanych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe, z tym że Sejm ujął to w ust. 1 w ten sposób, że przepisu art. 13 ust. 7 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą nie stosuje się do Rady Polityki Pieniężnej, zaś w ust. 3 w ten sposób, że przepis art. 13 ust. 8 w brzmieniu dotychczasowym stosuje się do Rady Polityki Pieniężnej. Proponowałabym ujęcie tych dwóch przepisów, ust. 1 i 3, w jeden ust. 1, który brzmiałby: przepisy art. 13 ust. 7 i 8 ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym stosuje się do Rady Polityki Pieniężnej i członków tej rady powołanych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Myślę, że to byłoby rozwiązanie prostsze, a tak sugeruje się, że z jakichś powodów te dwie techniki zostały zastosowane. Poza tym w ust. 3 jest błąd polegający na tym, że nie ma po wyrazach „art. 13 ust. 8” wyrazów „ustawy, o której mowa w art. 1”, ta poprawka wyeliminowałaby również ten błąd. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Rad byłbym uzyskać opinię prezesa Narodowego Banku Polskiego przede wszystkim wobec tej zmiany dotyczącej art. 5.

Proszę bardzo, kto z państwa senatorów chciałby zabrać głos i ewentualnie zgłosić poprawki?

Pan senator Wnuk, bardzo proszę.

Senator Tadeusz Wnuk:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Chciałbym zgłosić poprawkę do zmiany dwunastej dotyczącej art. 39. Dotychczasowy zapis tego artykułu ustala, że stopa rezerwy obowiązkowej może być zróżnicowana ze względu na umowny okres przechowywania środków pieniężnych i na rodzaj waluty. W związku z tym, że Narodowy Bank Polski po przystąpieniu Polski do Unii będzie również członkiem Europejskiego Systemu Banków Centralnych, wskazane jest zastosowanie uprawnień, jakie przysługują tej organizacji. Dlatego też proponuję, aby uzupełnić ten zapis o rodzaj dokonywanych operacji finansowych. Poprawkę tę pozwoliłem sobie skonsultować wcześniej ze Związkiem Banków Polskich. I może poinformuję jeszcze członków komisji, że w Europejskim Banku Centralnym stosuje się zasadę dwuprocentowej rezerwy dla depozytu w przypadku zapadalności do dwóch lat i zerową dla depozytów oraz wyemitowanych papierów wartościowych w przypadku zapadalności powyżej dwóch lat. Istotą sprawy jest to, że można będzie zastosować zerową stawkę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję, ale jeśli dobrze rozumiem pańską poprawkę, Panie Senatorze, to ona sprowadza się do dwóch zapisów, z tego jeden już jest w przedłożeniu sejmowym, tak?

Senator Tadeusz Wnuk:

Przedłożyłem poprawkę przed informacją o poprawkach przyjętych przez komisję spraw zagranicznych, dlatego tę drugą część mojej poprawki należy wyeliminować.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Mówię o tym dlatego, że w przedłożeniu sejmowym jest już uwzględniony zapis punktu oznaczonego lit. b mówiący, że uchyla się ust. 4.)

W to miejsce Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej wprowadziła swoje poprawki, w związku z tym wycofuję ten zapis.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Czyli pańska poprawka brzmi tylko tak jak w punkcie oznaczonym lit. a?)

Dokładnie tak.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Witamy pana ministra i prosimy o opinię na temat poprawek proponowanych przez Biuro Legislacyjne i pana senatora. Potem będziemy kontynuowali dyskusję i ewentualne wnosili poprawki.

Czy ktoś z państwa?

Bardzo proszę, pan prezes Stopyra.

**Pierwszy Zastępca Prezesa Narodowego Banku Polskiego
Jerzy Stopyra:**

Co do propozycji Biura Legislacyjnego to my się zgadzamy z tą poprawką, z tym że prosilibyśmy, żeby jeszcze to doprecyzować technicznie, żeby nie było żadnych wątpliwości prawnych.

Co do propozycji zgłoszonej przez pana senatora Wnuka to też jesteśmy za nią. Uważamy, że bardzo zasadne jest, żeby Rada Polityki Pieniężnej, podobnie jak to jest w Europejskim Banku Centralnym, miała możliwość różnicowania stopy rezerwy obowiązkowej w zależności od terminu zawarcia transakcji, jak i również od rodzaju transakcji. Chcę przypomnieć, że obecny system powoduje na przykład to, że dwie tożsame pod względem merytorycznym transakcje, na przykład transakcja *repo*, czyli sprzedaż z przyrzeczeniem odkupu, oraz transakcja *sell by back* są ekonomicznie tożsame, ale jedna jest zwolniona z rezerwy obowiązkowej, a druga nie. Ta poprawka również ujednocila zasady obciążenia rezerwą obowiązkową podobnych w sensie merytorycznym transakcji między bankami oraz podmiotami niebankowymi. Tak że jesteśmy za tym. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Czy można poznać stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Igor Chalupiec:**

Tak, rząd popiera przyjęcie tej poprawki.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Mówi pan o poprawce senatora Wnuka. A jeżeli chodzi o stanowisko Biura Legislacyjnego?)

Rząd popiera również przyjęcie poprawek zgłoszonych przez Biuro Legislacyjne.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Łącznie z tą modyfikacją dotyczącą art. 5 polegającą na połączeniu w jednym zapisie ust. 1 i 3?)

Tak jest, tak jest.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Pani mecenas potrafi precyzyjnie jeszcze raz nam odtworzyć ten zapis?

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka: Tak.)

Bardzo proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Propozycja poprawki jest taka. W punkcie oznaczonym lit. a mówi się, że ust. 1 otrzymuje brzmienie: przepisy art. 13 ust. 7 i 8 ustawy, o której mowa w art. 1,

w brzmieniu dotychczasowym stosuje się do Rady Polityki Pieniężnej i członków tej rady powołanych przed dniem wejście w życie niniejszej ustawy. Punkt oznaczony lit. b: „skreśla się ust. 3”.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Tak, dobrze.

Rozumiem, że poprawki, które pani była uprzejma przedstawić jako przyjęte przez Komisję Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, będziemy na dobrą sprawę tutaj powtarzać, chociaż są już przyjęte przez komisję spraw zagranicznych.

Przepraszam, nie mam sprawozdania z prac komisji spraw zagranicznych, więc chciałbym się dowiedzieć, czy dużo tych poprawek zostało przyjętych? Sześć, czyli na dobrą sprawę i tak są rozbieżne stanowiska, wobec tego trzeba je przyjąć. Dobrze, dziękuję.

Kto z państwa senatorów chciałby jeszcze zabrać głos?

Pan senator Graczyński, bardzo proszę.

Senator Adam Graczyński:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Mam pytanie do pana ministra i do pana pierwszego zastępcy prezesa Narodowego Banku Polskiego. Rozumiem pojęcie rezerwy rewaluacyjnej i śledzę dyskusję na ten temat. W związku z tym mam pytanie: czy zamierza się wykorzystać część tej rezerwy do spłaty zadłużenia zagranicznego lub części tego zadłużenia zagranicznego naszego kraju w najbliższych latach? Jakie są poglądy na ten temat? Wiem, że to może nie jest związane z materiały ustawy, ale to jest temat, który bardzo poważnie wszystkich interesuje z racji problemów budżetowych naszego państwa.

I drugie pytanie jest już szczegółowe. Nie mam pewności, ale chciałbym się upewnić, czy ta informacja, którą mam, jest właściwa. Czy prawdą jest mianowicie, że Narodowy Bank Polski jako instytucja jest zwolniony z działania ustawy o zamówieniach publicznych? Czy ta ustawa o zamówieniach publicznych dotyczy Narodowego Banku Polskiego, czy też nie? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

I jeszcze ja pozwolę sobie sformułować dwa pytania. Jaki jest przewidywany zysk Narodowego Banku Polskiego za rok bieżący i jakie są przewidywane oprocentowania od tego zysku? Pytam się oczywiście o szacunki.

Pan senator Mąsior.

Senator Bogusław Mąsior:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Rozumiem, że ta ustawa zmierza do wzmocnienia niezależności banku i roli prezesa tego banku. A patrząc na to, co się u nas dzieje w gospodarce, bardzo często się odnosi wrażenie, że Narodowy Bank Polski może niedługo istnieć bez gospodarki polskiej. W związku z tym mam pytanie o motywy decyzji o sześciolletniej kadencji preze-

sa Narodowego Banku Polskiego i o nierównouprawnieniu członków rady, którzy są wybierani na sześć lat, ale nie mogą pełnić obowiązków w radzie przez dwie kadencje.

I mam jeszcze jedno pytanie: czy pełniąc funkcję prezesa Narodowego Banku Polskiego, można wykonywać jeszcze inne prace, zleczone na zewnątrz, wymagające angażowania się i powodujące duże obciążenie czasowe? Obecny prezes NBP występował również jako doradca w Gruzji. Wydaje się, że byłoby niestosowne, gdyby premier rządu polskiego występował również w roli doradcy w innym miejscu świata. I tak się zastanawiam, głośno myślę, czy nie należałoby wprowadzić określonych ograniczeń w tej ustawie?

Powtórzę pytanie: motywacja decyzji o sześcioleternej kadencji – dlaczego sześć, a nie cztery? I pytanie następne: czy członkowie rady nie powinni również mieć możliwości pełnienia swoich obowiązków przez dwie kadencje, a jeżeli nie, to czy nie należałoby ograniczyć także jednokadencyjności pana prezesa NBP?

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Uzbierało nam się pytań, więc kto z państwa będzie chciał odpowiedzieć?

Prezes Stopyra, bardzo proszę.

**Pierwszy Zastępca Prezesa Narodowego Banku Polskiego
Jerzy Stopyra:**

Dziękuję bardzo.

Chciałbym zacząć może od pytania, które dotyczy ustawy o zamówieniach publicznych, a jeżeli chodzi o rezerwę rewaluacyjną, to może na końcu ten temat postaram się rozwinąć.

NBP formalnie nie jest zobowiązany do przestrzegania ustawy o zamówieniach publicznych, ale mamy wewnętrzne regulacje prawne, które dokładnie odzwierciedlają to, co jest w ustawie o zamówieniach publicznych. Tak że mamy ten sam rodzaj systemu czy trybu przetargowego, trybu wyboru z wolnej ręki, czy trybu przetargów nieograniczonych, jaki jest przewidziany w ustawie. Z tego punktu widzenia więc, jeżeli chodzi o procedury podejmowania decyzji w sprawie przyjmowania ofert zewnętrznych, mamy praktycznie te same procedury, które są przewidziane w ustawie o zamówieniach publicznych.

Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące przewidywanej wpłaty z zysku banku centralnego za rok bieżący, Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, przewidujemy, że zysk banku centralnego za rok 2003 wyniesie około 4 miliardy 100 milionów zł i z tego zysku NBP byłaby wpłata do budżetu – jest to troszkę mniej, niż przewidziano w projekcie budżetu na rok 2004. Przypomnę, że procedura jest taka, że po zatwierdzeniu bilansu banku centralnego przez Radę Ministrów w ciągu czternastu dni po jego zatwierdzeniu przekazujemy zysk do budżetu, czyli to będzie w roku budżetowym 2004. Jest to trochę niższy wpłata niż ta, która została przewidziana w projekcie ustawy budżetowej, ale różnica między tą szacowaną wielkością, która jest umieszczona w projekcie budżetu, a tym naszym szacunkiem jest niewielka. Tak że trudno nam powiedzieć, że propozycja rządowa jest nierealistyczna. Taką mamy tutaj prognozę i niewiele ona się różni od tej, którą przedstawiło w projekcie budżetu Ministerstwo Finansów.

Co do pytania dotyczącego sześciolatniej kadencji prezesa i członków Rady Polityki Pieniężnej chciałbym powiedzieć, że konstytucja w sposób bardzo jednoznaczny mówi, że kadencja prezesa Narodowego Banku Centralnego wynosi sześć lat i ustawa chociażby dlatego nie może tego zmienić. Co do członków Rady Polityki Pieniężnej były dyskusje na posiedzeniu komisji sejmowej, czy rzeczywiście członkowie Rady Polityki Pieniężnej powinni pełnić swoje funkcje jedną kadencją czy też dwie kadencje. Sejm uznał jednak, że powinna to być jedna kadencja. Jak pamiętam, argumentacja była taka, że chodzi tu jednak o to, żeby w jakimś stopniu polityka pieniężna prowadzona przez członków Rady Polityki Pieniężnej, którzy się co sześć lat zmieniają, była bardziej zróżnicowana i bardziej odpowiadała zmieniającym się elementom cyklu koniunkturalnego.

Jeżeli zaś chodzi o pełnienie funkcji zewnętrznych przez prezesa banku centralnego, wydaje nam się, że te sprawy bardzo rygorystycznie definiuje konstytucja, która mówi, że prezes banku centralnego nie może być członkiem żadnej partii politycznej ani związku zawodowego, nie może też prowadzić działalności publicznej niedającej się pogodzić z godnością jego urzędu. Ustawa jeszcze to rozszerza, mówiąc, że nie może to być żadna działalność o charakterze zarobkowym z wyjątkiem pracy mającej charakter pracy naukowej. Wydaje się więc, że z tego punktu widzenia te zasady są bardzo rygorystyczne. I jeżeli chodzi o członków Rady Polityki Pieniężnej czy o prezesa, to w momencie powołania na funkcję prezesa czy też członka Rady Polityki Pieniężnej te osoby, z tego, co wiem, zrzekają się wszelkich innych funkcji, przestają wykonywać inne zawody, z wyjątkiem właśnie działalności naukowej.

I teraz kwestia rezerwy rewaluacyjnej. Chcę powiedzieć, że zgodnie z obecnie obowiązującą ustawą o Narodowym Banku Polskim od 1 stycznia 2004 r. NBP przejdzie na zasady rachunkowości, które są oparte na zasadach obowiązujących w Europejskim Banku Centralnym. To przejście wymaga wprowadzenia istotnych zmian w naszych zasadach rachunkowości, w naszym systemie informatycznym i nad takimi zmianami już od wielu miesięcy pracujemy – będą one, jak już mówiłem, wprowadzone od 1 stycznia. To również dotyczy funkcjonowania rezerwy rewaluacyjnej. W tym zakresie Rada Polityki Pieniężnej odbyła kilka dyskusji. Mam nadzieję, że na najbliższym posiedzeniu rady, które się odbędzie 16, 17 grudnia, będzie to ostatnie posiedzenie rady w tym roku, rada uchwali nowe zasady rachunkowości oraz zasady tworzenia i rozwiązywania rezerwy rewaluacyjnej. Mogę tylko tyle powiedzieć, ponieważ nie jest jeszcze uchwalone przez radę, że rozwiązywanie rezerwy rewaluacyjnej będzie związane ze sprzedażą walut z rezerw walutowych banku centralnego. Przypomnę, że parę miesięcy temu prezes Balcerowicz na posiedzeniu jednej z komisji sejmowych, Komisji Finansów Publicznych, wyraźnie zadeklarował, że bank centralny jest gotowy do powtórzenia operacji podobnej do tej, którą nazwaliśmy operacją brazylijską, a która została przeprowadzona jako element zmniejszenia długu Polski wobec Brazylii dwa lata temu – i to oczywiście będzie miało związek z wielkością rezerwy rewaluacyjnej. Tyle mogę powiedzieć dzisiaj na ten temat.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Mąsior.

Senator Bogusław Mąsior:

Ja nie bez powodu zapytałem o tę kadencję, ponieważ przytaczamy w ustawie to, co jest ważne z punktu widzenia wzmocnienia pozycji pana prezesa NBP, przytaczamy ten zapis konstytucyjny, a nie mówimy o ograniczeniach w wykonywaniu innych obowiązków. I mam pytanie: czy doradzanie innemu rządowi to jest działalność naukowa, czy to jest działalność innego rodzaju? Bo ja uważam, że wszystko można podciągnąć pod naukę, nauka jest wielka i nieograniczona.

**Pierwszy Zastępca Prezesa Narodowego Banku Polskiego
Jerzy Stopyra:**

Mogę tylko powiedzieć, że po prostu nic nie wiem, żeby prezes Balcerowicz w czasie pełnienia kadencji prezesa banku centralnego doradzał innemu rządowi.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

No trudno, jak pan nie wie, Panie Prezesie...

(*Głos z sali:* Ale może do jutra warto byłoby wyjaśnić tę sprawę.)

Jeżeli państwo sobie tego życzą, to jestem skłonny poprosić o to pana prezesa. Może przed głosowaniem nad projektem ustawy jakiś dokument w tej sprawie pan prezes przedstawiłby komisji gospodarki, bo chcielibyśmy po prostu to wiedzieć.

Dobrze, kto z państwa ma jeszcze pytania?

Pan senator Graczyński.

Senator Adam Graczyński:

Dziękuję.

Mam pytanie w związku z wypowiedzią pana pierwszego wiceprezesa. Pan stwierdził mianowicie... Już nie będę mówił o Urzędzie Zamówień Publicznych, jestem zdziwiony, ostatecznie takie procedury mogłoby stworzyć wiele instytucji w Polsce, bo jeśli jest ustawa, to sądzę, że powinna dotyczyć wszystkich podmiotów działających na terenie naszego kraju.

Co do rezerwy rewaluacyjnej pytanie byłoby takie. Czy są zamiary, żeby jednak z racji zmiany zasad rachunkowości, zmiany prawa, jednak do tej sprawy jakoś podejść? Zwracam się do pana ministra: czy w projekcie budżetu na rok przyszły, czy na lata następne, bierze się to pod uwagę? Czy w reformie finansów publicznych ten element brany jest pod uwagę? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Chciałbym jeszcze jedną rzecz powiedzieć. Z odpowiedzi pana prezesa Stopyry udzielonej panu senatorowi Mąsiorowi wynika, że pan prezes albo nie zrozumiał pytania, albo uchyla się od odpowiedzi, przepraszam, takie odnoszę wrażenie i jestem zdziwiony, że akurat tak pan prezes odpowiedział. Chodzi mi o pytania członków komisji dotyczące formuły zamówień publicznych i regulacji prawnych, które są tutaj nieprecyzyjne. Odnosi

się wrażenie, że jak gdyby stawia się tę instytucję poza prawem albo przynajmniej na obrzeżach prawa. Równie dobrze taką wyłączność w stosowaniu ustawy o zamówieniach publicznych mogłoby teoretycznie uregulować własnymi rozporządzeniami wiele innych instytucji w Polsce, które działają na przykład na rzecz obronności czy nie wiem czego tam jeszcze, obojętnie czego, nie chcę sugerować, takie instytucje, w których jakieś szczególne tajemnice mają być dochowane. I dlatego też odnosimy wrażenie, że jest tu jakieś takie legislacyjne uprzywilejowanie Narodowego Banku Polskiego. Przy czym nie dotyczy to odpowiedzialności za politykę pieniężną państwa, bowiem ta jest konstytucyjnie określona i o to pretensji ja i pozostali członkowie komisji nie mają. Mamy jednak wrażenie, że akurat ta instytucja o tak szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa rządzi się nieco innymi prawami, może podlega nieco innym prawom niż cała reszta państwa.

Miałbym więc prośbę do pana ministra finansów o odpowiedź na pytanie, dlaczego takie usadowienie, że tak powiem, prawne jest akceptowane przez rząd.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Igor Chalupiec:

Chciałbym się odnieść, Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, przede wszystkim do kwestii rezerwy, która to kwestia była tu podniesiona przez pana senatora, i do odpowiedzi na pytanie, czy to było brane pod uwagę przy projektowaniu budżetu na przyszły rok. Otóż projekt budżetu przedstawiony przez rząd parlamentowi nie uwzględniał wykorzystania środków pochodzących z rezerwy z banku centralnego, ale w trakcie prac Komisji Finansów Publicznych w Sejmie odbyła się dyskusja na ten temat. Były propozycje poselskie, aby w warunkach wysokiego deficytu budżetowego wykorzystać część z tych środków, ale ostatecznie te propozycje nie zostały przyjęte. Poza argumentami finansowymi, ekonomicznymi, które były podawane, zasadniczą rolę odegrały, jak się zdaje, argumenty o charakterze formalnym, prawnym związane z normami dotyczącymi funkcjonowania banku centralnego w infrastrukturze państwa – te normy Polska ma spełniać jako członek Unii Europejskiej począwszy od 1 maja przyszłego roku. W tym zakresie podstawową rolę odegrało również stanowisko Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej, ale też bezpośrednia interpretacja artykułu traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską, art. 101, który mówi o tym, iż zakazane jest udzielanie przez Europejski Bank Centralny lub banki centralne państw członkowskich, zwane dalej krajowymi bankami centralnymi, pożyczek na pokrycie deficytu lub jakichkolwiek innych kredytów instytucjom lub organom Wspólnoty z rządem centralnym, władzom regionalnym, lokalnym lub innym władzom publicznym, innym instytucjom lub przedsiębiorstwom publicznym państw członkowskich, jak również nabywanie bezpośrednio od nich przez Europejski Bank Centralny lub krajowe banki centralne ich papierów dłużnych. Jest to dosyć jasno napisany artykuł, który po prostu mówi o tym, iż zakazane jest finansowanie rządowego deficytu, jak również deficytu samorządów lokalnych przez bank centralny. Oczywiście jest, że przeprowadzenie tej operacji, o której tutaj jest mowa i nad którą również, jak mówię, dyskutowano w Sejmie, prowadziłoby do naruszenia tej zasady. Chcę również powiedzieć, że podobna zasada jest formułowana w art. 220 konstytucji w ust. 2: ustawa budżetowa nie może przewidywać pokrywania deficytu budżetowego poprzez zaciąganie zobowiązania w centralnym banku państwa. Również interpretacja tego zapisu konstytucji przemawia za tym, aby tego typu rozwiązania w ustawie budżetowej nie przyjmować.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Panie Ministrze, nie jesteśmy konstytucjonalistami, ale mam takie wrażenie, że jeżeli zmniejsza się wydatki z budżetu państwa i jako źródło finansowania wskazuje się zysk z Narodowego Banku Polskiego, to jest to de facto zmiana deficytu budżetowego. Pański przykład z aktualnej pracy nad projektem budżetu państwa na rok 2004 nieco kłóci się z rozwiązaniem przyjętym wobec poprzedniego budżetu. Przypomnę, że w roku 2003 senatorowie warszawscy, proponując źródło finansowania wydatków na budowę metra warszawskiego, wskazali przewidywany zysk Narodowego Banku Polskiego, tym samym sugerując zmianę deficytu budżetowego. Inaczej się jednak stało, ale to jest dokładnie to samo, Panie Ministrze.

Pan senator Mańkut, bardzo proszę.

Senator Władysław Mańkut:

Właściwie chciałbym zabrać głos na kanwie dyskusji na temat kadencyjności prezesa Narodowego Banku Polskiego i polityki pieniężnej. I chcę zapytać, czy była rozważana możliwość zastosowania nieco innego rozwiązania, zastosowania zasady cykliczności zmian w składzie rady, chodzi mi o cykle dwuletnie przy zmianie 1/3 składu rady. Takie rozwiązania są znane na świecie. Ja rozumiem, że to jest kwestia zapisów konstytucyjnych, pan prezes był uprzejmy powołać się na te przepisy, ale czy w ogóle taka dyskusja się odbywała bądź odbywa?

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Mąsior.

Senator Bogusław Mąsior:

Jeszcze chciałbym wrócić do tej mojej pierwszej myśli. Ta duża samodzielność, niezależność NBP spowoduje, że to będzie instytucja, która może nieźle funkcjonować bez państwa polskiego, bez gospodarki. Ja tak sobie głośno myślę, bo pamiętam spotkanie naszej komisji z Radą Polityki Pieniężnej, podczas którego członkowie i przedstawiciele banku na przykład namawiali Węgłokoks do importu węgla, wtedy poprawiłyby się relacje ekonomiczne, kiedy namawiano ZGH „Bolesław” do importu i dystrybucji cynku i ołowiu z zagranicy, a nie do przetwórstwa własnych rud. Wtedy włosy mi dęba stały. I ja sobie tak głośno myślę... Dzisiaj w Stanach Zjednoczonych dolar leci w dół. Nie wiem, jak tam rozliczany jest szef banku centralnego, ale wzrost gospodarczy w Stanach jest nienotowany od lat. My przez ostatnie miesiące mieliśmy do czynienia z taką polityką niezależnego banku polskiego, że właściwie działał, podejmował decyzje, kierując się tylko kursem złotówki, wartością złotówki, a nie patrzył na to, co się dzieje dookoła. W związku z tym według mnie jest to poważne zagrożenie, dalsze umocnienie banku, pozycji prezesa to nic innego tylko brnięcie w tym samym kierunku.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Kto z państwa senatorów chciałby jeszcze zabrać głos?
Pan senator Wnuk.

Senator Tadeusz Wnuk:

Chciałbym zadać dwa pytania głównie z racji przyjętej funkcji sprawozdawczej. Panie Ministrze, środowiska bankowe i gospodarcze przyjęły z dużą aprobatą zawarte 30 października porozumienie. Poprawki, które wniosła komisja spraw zagranicznych już określają konkretne wielkości zasilania tego funduszu z oprocentowania rezerw obowiązkowych. Kiedy pan minister przewiduje zakończenie prac nad projektem Funduszu Poręczeń Unijnych i w jakiej on będzie formie, czy to będzie nowelizacji ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego?

Mam także pytanie do pana prezesa Stopyry. Panie Prezesie, podczas dyskusji sejmowej powiedział pan, że ewentualne obniżenie stopy rezerw obowiązkowych może nastąpić już po przyjęciu Polski do unii gospodarczej i walutowej, ale czy dopuszcza pan możliwość, w zależności od różnych scenariuszy, że to obniżenie nastąpi wcześniej? Oczywiście, przyjmując, że zainteresowanie banków jest większe, jeżeli chodzi o oprocentowanie. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Ja tylko dla porządku przypomnę, że jak na razie mamy złożone dwa wnioski o charakterze legislacyjnym. Pierwszy wniosek pana senatora Wnuka i drugi dotyczący zmiany w art. 5, jeśli oczywiście wyłączymy te, które już przyjęła Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, a również zostały zaproponowane przez Biuro Legislacyjne.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze sformułować jakieś wnioski, bowiem, jak słyszę, prowadzimy dyskusję na temat tła zmian legislacyjnych, a nikt nie formułuje konkretnych wniosków w tej sprawie. Jeżeli takie by były, to proszę je złożyć.

Proszę bardzo, kto z państwa odpowie? Pan prezes, pan minister?

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów

Igor Chalupiec:

Jeżeli chodzi o Fundusz Poręczeń Unijnych, w tej chwili przygotowywany jest projekt, właściwie na ukończeniu są prace nad projektem ustawy w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej. Przewiduje się, że projekt ustawy będzie przedstawiony Radzie Ministrów do końca tego roku i następnie skierowany, po zatwierdzeniu, do parlamentu. Spodziewamy się, że prace nad ustawą powinny zakończyć się do końca kwietnia. Będzie to oddzielna ustawa, nie będzie to nowelizacja ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego, aczkolwiek zakładamy, że Bank Gospodarstwa Krajowego będzie odgrywał istotną rolę w funkcjonowaniu tego funduszu.

Jeszcze na chwileczkę odniosę się do poprzedniej uwagi co do sposobu finansowania. My rozumiemy to finansowanie w ten sposób, że zysk Narodowego Banku Polskiego trafia w kolejnym roku do budżetu państwa i następnie z budżetu są finan-

sowane wydatki, w związku z tym skala wydatków budżetowych jest uzależniona między innymi od skali tego prognozowanego zysku, który przechodzi jakby do budżetu. W przypadku rezerwy rewaluacyjnej mówimy zaś o wykorzystaniu środków bezpośrednich.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

To są dwie różne rzeczy, to są dwie różne rzeczy...

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Igor Chalupiec:* Tak, to są dwie różne rzeczy...)

...i ja to doskonale rozumiem.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Igor Chalupiec:* I chciałbym podkreślić, że mówimy o dwóch różnych rzeczach.)

Panie Ministrze, nawet górnik to zrozumie.

Proszę, pan prezes Stopyra.

**Pierwszy Zastępca Prezesa Narodowego Banku Polskiego
Jerzy Stopyra:**

Dziękuję bardzo.

Chciałbym się jeszcze odnieść do pytania, dlaczego NBP nie jest objęty ustawą o zamówieniach publicznych. Otóż ta ustawa dotyczy jednostek sektora finansów publicznych, a bank centralny z punktu widzenia definicyjnego nie jest częścią sektora finansów publicznych. Prawo bardzo wyraźnie odróżnia to, co jest częścią finansów publicznych, od tej części majątku, której właścicielem jest bank centralny. Z tego punktu widzenia bardzo ważne jest chociażby to, żeby na przykład rezerwy walutowe banku centralnego nie były postrzegane jako rezerwy skarbu państwa. Bank centralny te rezerwy walutowe po prostu kupił w momencie prywatyzacji majątku, między innymi poprzez odkupienie wpływów walutowych od ministra skarbu państwa. I stąd taka definicyjna dychotomia systemu finansów publicznych oraz banku centralnego. Spowodowało to, że ta ustawa nie dotyczy banku centralnego. Ale bardzo wyraźnie chcę powiedzieć, że wszystkie procedury, o których jest mowa w ustawie o zamówieniach publicznych, stosujemy. Nasze procedury są corocznie oceniane przez Najwyższą Izbę Kontroli. Nasze zamówienia publiczne podlegają ocenie Najwyższej Izby Kontroli z punktu widzenia ich celowości i stosowanych procedur. Uważamy, że jakkolwiek formalnie tutaj nie jesteśmy tą ustawą objęci, to jednak wszystkich procedur w tym zakresie przestrzegamy.

Był podniesiony problem samodzielności, niezależności banku centralnego – jak to wygląda w kontekście innych banków centralnych, tu pan senator podał przykład banku amerykańskiego. Panie Senatorze, Wysoka Komisjo, bank centralny, polski czy amerykański, dysponuje jedynym narzędziem oddziaływania na procesy gospodarcze, tym narzędziem jest krótkoterminowa stopa procentowa. I cała trudność w prowadzeniu polityki pieniężnej, czy w Polsce, czy w Stanach Zjednoczonych, czy też w Euro-landzie polega na tym, że czas, w jakim gospodarka reaguje na zmianę stóp procentowych w banku centralnym, jest bardzo długi, on wynosi od czterech do ośmiu kwartałów, czyli od roku do dwóch lat. Innymi słowy podejmowane dzisiaj decyzje co do ewentualnej obniżki czy podwyżki stopy procentowej muszą uwzględniać projektowa-

ne scenariusze rozwoju gospodarczego za rok, za dwa lata. Tak duża skala niepewności powoduje, że bank centralny musi w polityce dotyczącej stopy procentowej wyważać wszystkie aspekty, nie tylko związane z tym długim czasem, ale także z tym, że ta stopa oddziałuje i na procesy pieniężne, i na sferę realną, i na poszczególne sektory gospodarcze, bo czyni kredyt droższym albo tańszym. I jak pokazuje doświadczenie banków centralnych innych krajów, tylko niezależność instytucjonalna banku centralnego gwarantuje, że w procesach decyzyjnych w zakresie kształtowania stopy procentowej bank centralny będzie władny wyważać w sposób możliwie najbardziej obiektywny, bo nie ma tutaj obiektywnych kryteriów, wpływ swoich decyzji na całokształt procesów pieniężnych za rok, za dwa lata. I dlatego tak ważną rzeczą jest zachowanie niezależności banku centralnego. To, co w projekcie tej ustawy jest zaproponowane, to nic innego jak dopasowanie naszego stopnia niezależności banku centralnego do tego, co jest w europejskim systemie banków centralnych. Nasz bank centralny nie będzie ani bardziej niezależny niż Europejski Bank Centralny, ani mniej niezależny, ale chodzi o to, żeby nie był mniej niezależny niż Europejski Bank Centralny.

Jeżeli chodzi o pytanie, które postawił pan senator Wnuk, dotyczące stopy rezerwy obowiązkowej, to rzeczywiście jest tak, że w momencie, kiedy Polska wejdzie do strefy euro, w systemie bankowym stopa rezerwy obowiązkowej musi być taka sama, jak jest w strefie euro. Ale mogą wcześniej pojawić się warunki do obniżenia stopy rezerwy obowiązkowej, chodzi o tak zwaną nadpłynność w sektorze bankowym, która od wielu lat występuje, ale która z roku na rok się zmniejsza. Jeżeli ona w przyszłym roku ulegnie dalszemu zmniejszeniu, to w moim przekonaniu mogą się pojawić przesłanki, które skłonią Radę Polityki Pieniężnej do podjęcia decyzji o obniżce stopy rezerwy obowiązkowej znacznie wcześniej, już bez czekania na ten ostatni moment wejścia Polski do strefy euro. To, co jest ważne, z punktu widzenia całego sektora bankowego, to nie tylko poziom rezerwy obowiązkowej, ale także to, czy ona jest oprocentowana, czy nie. Poprawki w projekcie ustawy umożliwiają wprowadzenie oprocentowania rezerwy obowiązkowej. I to jest właśnie ten element, który w jakimś stopniu będzie pozwalał sektorowi bankowemu działającemu w Polsce wyrównywać poziom konkurencji czy też utrzymać poziom konkurencji usług w stosunku do tych banków zachodnich, które po 1 maja przyszłego roku będą mogły rozpocząć swoją działalność w Polsce. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję, Panie Prezesie.

Kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Wobec tego głosujemy nad wnioskami o charakterze legislacyjnym.

Mamy pierwszą poprawkę pana senatora Wnuka polegającą na zmianie art. 39 w brzmieniu przedstawionym w tekście w punkcie oznaczonym lit. a, przypominam, że punktu oznaczonego lit. b nie uwzględniliśmy.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (9)

(*Głos z sali: Jednogłośnie.*)

Dziękuję bardzo.

Druga poprawka dotyczy zmiany art. 5 polegającej na skreśleniu ust. 3 i zmianie ust. 1 według brzmienia przedstawionego przez Biuro Legislacyjne. Nowy ust. 1 konsumuje dotychczasowe zapisy ust. 1 i ust. 2.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (9)

(*Głos z sali: Jednogłośnie.*)

Dziękuję.

Trzecia poprawka dotyczy zmiany w art. 7, gdzie wyraz „Przepis” zastępuje się wyrazami: „Przepis art. 12 ust. 2 pkt 2 i”.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (9)

(*Głos z sali: Jednogłośnie.*)

Dziękuję bardzo.

Trzecia poprawka dotyczy art. 9. Wyrazy „po upływie 14 dni od ogłoszenia” zastępuje się wyrazami: „z dniem 31 grudnia 2003 r.”. Tak, Pani Mecenas?

(*Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka: Tak.*)

Dobrze.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (9)

(*Głos z sali: Jednogłośnie.*)

Dziękuję.

I teraz ta ostatnia poprawka, ale musi mi pani pomóc, bo nie zapamiętałem...

(*Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka: Tutaj jest tekst.*)

W art. 6 dodaje się ust. 3 w brzmieniu: „Do badania rocznego sprawozdania finansowego Narodowego Banku Polskiego, sporządzonego według stanu na dzień 31 grudnia 2003 r., stosuje się przepis art. 69 ust. 1 ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym.”

Kto z państwa jest za? (9)

(*Głos z sali: Jednogłośnie.*)

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa jest za przyjęciem projektu uchwały w sprawie ustawy wraz z poprawkami? (8)

Kto jest przeciwko? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję.

Dziękuję panu ministrowi, dziękuję panu prezesowi.

Sprawozdawcą jest pan senator Wnuk.

Zamykam posiedzenie. Dziękuję bardzo.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 17*)

Kancelaria Senatu

Opracowanie: Magdalena Radkowska

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851